TRIDUUM CECYLIAŃSKIE

Lubelskim melomanom tak bardzo przypadła do gustu Msza Koronacyjna C-dur Mozarta, że prawie zmuszono nas do wykonania kilku części jeszcze raz.
Koncert odbył się w Katedrze Lubelskiej wraz z towarzyszeniem organów. Całością dyrygowała Urszula Bobryk.
Niestety, koncert cecyliański był nie w pełni dopracowany, głównie z powodu, iż nie mogliśmy zrobić próby generalnej w Katedrze ze względu na nieustające nabożeństwa. Innym powodem było to, że jedynie sopran – Aleksandra Bubicz była obecna na koncercie. Pozostałe partie solowe wykonywali chórzyści – i tu wielkie słowa uznania za odwagę i umiejętności wokalne – Marcinowi Cichowlasowi oraz Robertowi Franaszczukowi – wykonującym partię tenora.

Mimo, że chór swoje partie wykonał bezbłędnie, znając je niemal na pamięć, a dyrygentka Urszula Bobryk jeszcze raz pokazała swój profesjonalizm i umiejętności, pozostał w nas pewien niedosyt. Okazało się, że ciężko jest powtórzyć triumf, jaki odnieśliśmy w Chatce Żaka bez orkiestry i solistów.

